

"Kiedy otwieramy oczy, ukazuje się nam świat zniweczony duchowo i zdziesiątkowany przez ustawiczne walki, a to, co widzimy z bliska, jest Hiszpanią zrujnowaną moralnie i podzieloną przez nienawiść." - Jose Antonio Primo de Rivera



Przewrót wojskowy gen. Miguela Primo de Rivery y Orbaneja z września 1923 roku nie uchronił monarchii hiszpańskich Burbonów przed upadkiem. Co więcej, nieudolne rządy dobrotliwego dyktatora rozzuchwalały tylko coraz agresywniejszy z roku na rok obóz republikański. W rezultacie, niebawem po ustąpieniu gen. Primo de Rivery w sierpniu 1930 roku, politycy partii socjalistycznych i radykalnych zawiązali w San Sebastian tajne sprzysiężenie w celu ostatecznej rozprawy z monarchią.



Przewrót wojskowy gen. Miguela Primo de Rivery y Orbaneja z września 1923 roku nie uchronił monarchii hiszpańskich Burbonów przed upadkiem. Co więcej, nieudolne rządy dobrotliwego dyktatora rozzuchwalały tylko coraz agresywniejszy z roku na rok obóz republikański. W rezultacie, niebawem po ustąpieniu gen. Primo de Rivery w sierpniu 1930 roku, politycy partii socjalistycznych i radykalnych zawiązali w San Sebastian tajne sprzysiężenie w celu ostatecznej rozprawy z monarchią. Wśród zgromadzonych wtedy w północnobaskijskim mieście spiskowców znajdowali się m.in. liderzy socjalistów Francisco Largo Caballero i Indalecio Prieto

Wpisany przez Andrzej Tomczyk
wtorek, 12 stycznia 2010 11:08

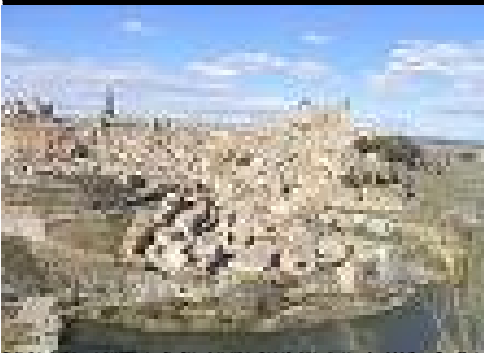
oraz tacy wybitni radykałowie i masoni, jak: Niceto Alcalá Zamora, Miguel Maura czy Alejandro Lerroux. Wymienieni wyżej, jak pokazała najbliższa przyszłość, stanowili też swego rodzaju związek komitetu rewolucyjnego, przygotowującego się do przechwycenia władzy w Hiszpanii.

Niewątpliwie socjalistyczno-masoński "Pakt z San Sebastian" był punktem wyjścia do opracowania konkretnego planu zniszczenia monarchii. Wkrótce zresztą ruszyła sprawnie prowadzona i znakomicie skoordynowana machina republikańskiej propagandy, zwrócona wyraźnie przeciw królowi Alfonsowi XIII. Skutkiem niej, już jesienią 1930 r. cały kraj ogarnęła fala zaburzeń i niepokojów, inspirowanych hasłami zniesienia królestwa i wprowadzenia republiki. Wobec rozmiarów i skali republikańskiego sprzysiężenia, Alfons XIII, za radą premiera swego ostatniego rządu hrabiego Romanonesa, abdykował i wyjechał z kraju. Jednakowoż jeszcze przed opuszczaniem Hiszpanii zastrzegł wyraźnie w akcie zrzeczenia się władzy królewskiej, iż nie wyrzeka się wcale żadnego ze swych praw, lecz zawiesza wykonywanie władzy monarszej i usuwa się z kraju uznając, że Hiszpania "sama jest panią swych losów".

Pierwszym republikańskim premierem został Niceto Alcalá Zamora, a po jego rychłym ustąpieniu Manuel Azana y Diaz. Fakt ten był przy tym sam w sobie wielce wymowny, albowiem Azana znany był powszechnie jako zażarty antyklerykał i wojujący ateista. Z jego też inspiracji opracowano w 1931 r. projekt nowej konstytucji, której artykuł 26 głosił nie tylko oddzielenie Kościoła od państwa, ale jednocześnie postulował rozwiązanie zakonu jezuitów i nacjonalizację jego majątku oraz zakazywał wszystkim zakonom działalności przemysłowej, handlowej i oświatowej. Rzecz jasna, podobne postulaty musiały wywołać oburzenie całej prawicy hiszpańskiej oraz znacznej części głęboko wierzącego społeczeństwa. W takiej sytuacji było zatem całkiem zrozumiałe, że już w roku 1931 miały miejsce pierwsze większe demonstracje przeciwko republice. Sukcesywnie też zarysowywał się obóz antyrepublikański. Z początku wydawało się, iż jego rdzeniem stanie się hiszpańska chadecja. Wszak zaledwie w dzień po abdykacji króla Alfonsa XIII wydawca gazety katolickiej "El Debate" Herrera (przyszły biskup Malagi), założył partię pod nazwą Akcja Narodowa, która na przełomie roku 1931 i 1932 stała się organizacją stricte masową. Przywódcą Akcji Narodowej został za zgodą Herrery Gil Robles. Pod jego też wodzą hiszpańscy chrześcijańscy demokraci zmierzali od samego początku do sformowania szerokiej koalicji mającej na celu obronę tradycyjnych wartości i interesów katolickiego społeczeństwa przed antynarodowymi i antyreligijnymi ustawami Korteżów. W rezultacie, 22 grudnia 1932 r., z inicjatywy Akcji Ludowej utworzono Confederacion Espanola de Derechas Autonomas - CEDA (Hiszpańska Konfederacja Praw Autonomicznych).

"Nad całą Hiszpanią niebo jest bezchmurne!". Początek antybolszewickiej krucjaty

Wpisany przez Andrzej Tomczyk
wtorek, 12 stycznia 2010 11:08



1. Antonio de Cárdenas, José Antonio, Dragón y Pasiónada, Barcelona 1941-65